

# Oczy Szafirowe – Boyss

\* \* \*

Bo ta dziewczyna miała w sobie coś,  
Co bardzo często mi dawało w kość,  
Nie mogłem przez nią spać  
I czasem chciałem zwać  
By cały czas o niej nie myśleć  
Bo ta dziewczyna miała w sobie to,  
Co mnie spychało nie raz, aż na dno,  
A mimo wszystko wiem,  
To przecież nie jest sen  
I drugiej takiej nie ma nigdzie

Bo ta dziewczyna miała  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,  
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,  
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć

\* \* \*

Bo ta dziewczyna to był istny cud,  
Chociaż w jej oczach zawsze gościł chłód  
Wszędzie spóźniała się, godzinę albo dwie  
I była ciągle zła na siebie  
Bo ta dziewczyna miała wiele wad,  
A mimo wszystko dałbym cały świat  
Aby z nią nadal być, by razem wino pić  
I znowu poczuć się jak w niebie

Bo ta dziewczyna miała  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,  
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć

\* \* \* \*

Bo ta dziewczyna miała  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,  
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć  
Oczy szafirowe, usta rubinowe,  
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,  
Włosy miała czarne, ciało idealne  
Ja nie potrafię jej zapomnieć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych